

# Solidarność Walcząca

<https://sw.ipn.gov.pl/ws/dokumenty/materialy-wlasne-sw/prasa/gryf-pismo-organizacji/4363,Gryf-Pismo-organizacji-Solidarnosc-Walczaca-Oddzial-Pomorze-Zachodnie-nr-3-z-mar.html>  
26.04.2024, 21:26

Gryf. Pismo  
organizacji  
Solidarność  
Walcząca  
Oddział Pomorze  
Zachodnie nr 3 z  
marca 1986 r.,  
IPN Sz 0012/475  
t. 148

CAŁY DOKUMENT W ZAŁĄCZONYM PLIKU .PDF

---



## PROSTE PYTANIA

Czy zdają sobie polscy komuniści sprawę z tego, że miliony synów i córek polskiej, chrześcijańskiej ziemi mogą ich oskarżyć w każdej chwili:

- o zdradę Narodu Polskiego, zainicjowaną przez frakcje z której wyłoniła się KPP i późniejsze jej mutacje PPR i PZPR, zdradę poprzez narzucenie w sposób podstępny niszczącego i obcego Polakom Narodowi ustroju tzw. demokracji ludowej, który okazuje się być parawanem systemu zniekształcającego społeczeństwo na wzór sowiecki,
- o fałszerstwo wyborów powszechnych w 1947 roku
- o zorganizowanie i przeprowadzenie akcji likwidacji PSL,
- o rozpętanie krwawej rozprawy z opozycją w okresie stalinizmu, w wyniku której wysiedlano lub sponiewierano dziesiątki tysięcy prawych Polaków,
- o dopuszczenie do ponijającego podporządkowania Polski wschodniemu hegemonowi
- o fałszerstwa historii współczesnej lub zatajanie faktów jak akcja ZRR na Polaków w 1939r w oparciu o pakt Ribbentrop-Mołotow, mord katyński, nie ukazywanie prawdziwego podłoża i wielkości ofiar przesilen społecznych w powojennej Polsce,
- o fałszerstwa kolejnych wyborów do Sejmów i rad narodowych,
- o obłudę władzy w kolejnych negocjacjach z przedstawicielami społeczeństwa w latach: 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980,
- o wojskowy zamach stanu w 1981r i brutalne sdławienie historycznego, ojcowskiego i narodowego srywu w 1980r, który mógł stać się szczytnym odrodzeniem,
- o odrażający mord na ś.p. ks. Jerzym Popiełusko. kapłanie i patriotcie,
- o nadużywanie autorytetu nauki polskiej w celu usprawiedliwienia błędnych decyzji gospodarczych władzy,
- o próbę przekształcenia Narodu Polskiego w społeczność laicką wbrew 1000-letnim tradycjom chrześcijaństwa polskiego,
- o pogardę dla człowieka pracy, której świadectwem są ciężkie ubliżające warunki bytu i pracy,
- o upadek i zaniechania praktycznie w każdej dziedzinie życia w Polsce lat 80-tych,
- o marnotrawienie ludzkiej energii z powodu błędnych decyzji gospodarczych

centralnych władz partyjnych,

- o schorźstwo wobec Narodu Poljskiego i lęku przed szatanem Polaków podsta-  
wowe pytanie : CZY TEN MISTRZ WAM ODPUSZCZA ?
- o okrycie hańbą imienia Wojska Poljskiego, rzymskiego obrocy Narodu, przez  
skierowanie żołnierzy z bronią w roku przeciwko własnym rodakom w 1940r.  
1970 i 1980r.
- o zorganizowanie UB i SB - służb odpowiedzialnych za wiele mordów polity-  
cznych, prześladowań i upokorzeń Polaków, służb działających poza jakąkol-  
wiek kontrolą społeczną,
- o niezasadne powołanie do życia brutalnych formacji ZOMO, które ujawniły  
swe antynarodowe oblicze szczególnie w okresie stanu wojennego 1981-1982,
- o doprowadzenie gospodarki narodowej do ruiny i zadłużenie państw zachodnich  
na 30 mld. dolarów, przez co Polska stała się biedniejszą Europą,
- o świadome niszczenie środowiska naturalnego i doprowadzenie do nieodwracal-  
nych zmian i uszkodzeń wielu historycznych zabytków jak np. miasto Kraków,
- o sprowadzenie Sejmu do roli maszyny do głosowania,
- o wprowadzenie szeregu ustaw typu represyjnego i ograniczających wolność  
osobistą oraz planowanie dalszych np. "o banicji" i przymusowym leczeniu  
psychiatrycznym,
- o doprowadzeniu do subożenia kultury polskiej, szczególnie w wyniku  
restrykcji wobec twórców popierających idee SIERNIA 1980 oraz poprzez  
nawrót do koncepcji tzw. kultury masowej,
- o utrudnianie pomocy osobom represjonowanym, internowanym i więzionym za  
przekonania, szczególnie w okresie stanu wojennego,
- o skandaliczne oszacowanie wartości polskiego złota, jedynej niewymienial-  
nej waluty w Europie,
- o uniemożliwienie swobodnej wymiany poglądów poprzez brutalną ingerencję  
censury, szczególnie w prasie katolickiej,
- o uniemożliwienie organizowania swychajnych spotkań dyskusyjnych, wieców,  
urezystości patriotycznych oraz ograniczanie działalności wielu stowarzy-  
szeń społecznych,
- o masowe szpiegostwo wszystkich środowisk społecznych, cenzura, kontrolo-  
wanie rozmów telefonicznych, wciąganie do współpracy z SB przy wyjazdach  
zagranicznych /służbowych/, wysyłanie agentów do kościoła i na pielgrzymki,
- o wieloletnie blokowanie realizacji fundacji rolniczej, mającej na celu  
ratowanie rolnictwa indywidualnego, tylko dlatego, że została zainicjowana  
przez Episkopat Polski i Wojsko państwa zachodnie,
- o podzielenie społeczeństwa co najmniej na dwie kategorie, z których  
uprzywilejowaną jest tylko desotbearowska i jej sojusznicy,
- o rażąco niską eksploatację bogactw naturalnych,
- o odbieranie kolejnym, powojennym pokoleniom Polaków radości życia przez  
subożenie, spietrzanie trudności życiowych, ograniczenie swobód obywatelskich,  
samotność, brak stabilizacji, perspektyw na przyszłość,

- o permanentne naruszanie Konstytucji, choćby na przykładzie artykułu 1 gdyż władzy w PRL nie sprawuje lud pracujący miast i wieś lecz PZPR,
  - o wykorzystywanie środków masowego przekazu sprzecznie z wolą większości społeczeństwa, zażas głoszenia w nich innych poglądów jak praworzędne, nadużywanie propagandy PZPR-skiej,
  - o niedopuszczenia do istnienia i tworzenia wolnych od ideologii politycznych organizacji dziecięcych i młodzieżowych,
  - o przymusowe wpajanie młodzieży szkolnej światopoglądu marksistowskiego, sprzecznego z wolą większości rodziców,
  - o świadome, zbrodnicze rospijanie społeczeństwa /ponad 12 litrów rocznie spirytusu na głowę/,
  - o postępującą dekapitalizację środków trwałych w przemyśle i marnowanie rozpozysanych a wstrzymanyh inwestycji,
  - o brak koncepcji wyjścia z kryzysu gospodarczego społecznego i słabocześnie szeregu poważnych analiz i propozycji między innymi "TEŻ RADY PRYMASOWSKIEJ" i PROGRAMU I ZJAZDU "SOLIDARNOSCI",
  - o zdławienie NSZZ "SOLIDARNOSĆ", Związków Autonomicznych oraz niedopuszczenie do obywatelskiego pluralizmu związkowego, czym słamano ratyfikowane przez Rząd PRL Konwencje i Kartę Praw Ciołowska,
  - o oszukiwanie społeczeństwa przez podawanie zaniżonych wartości wydatków na uzbrojenie wojska, i wyposażenie MO, SB i ZOMO,
  - o skandaliczny stan leczenia otwartego, przez co wielu Polaków rodzi się i umiera na szpitalnym korytarzu,
  - o proszę wobec wielu naukowców i środowiska akademickiego,
  - o zaduszenie sugluziarkami Pał radiowych /zapewne z powodu panicznego lęku przed informacją z innego niż oficjalne źródła/,
  - o upadający system więziennictwa, przez co pozbawienie wolności oznacza degenerację ludzi,
  - o wiele, wiele innych negatywnych, antynarodowych poczynań władzy komunistycznej w całym powojennym 40 - leciu, które zapewne uzupełnią ten swoisty akt oskarżenia, gdy przyjdzie czas wolności, prawdy i sprawiedliwości.
- Co mają na usprawiedliwienie polscy komuniści ?

### KATYŃ- DROGA DO ZBRODNI

Rodziny oficerów przebywających w niewoli rosyjskiej od listopada 1939r zaczęły otrzymywać korespondencję z obozów. Drogą ankiety, prowadzonej dyskretnie półwojnie w kraju, swobodnie za granicą, stwierdzono ponad dwa tysiące przypadków takiej korespondencji, przeważnie ze Starobieleka, iadnych z Ostaszkowa. Trudności i przeszkody w korespondowaniu z Ostaszkowem wynikały zapewne ze specyfiki tego obozu: zamknięto w nim tylko niewielka ilość oficerów, natomiast niemal wszystkich więzionych do niewoli funkcjonariuszy Policji Państwowej oraz igniterzy KOP.



345

8 sierpnia 1944 utworzono cztery oboje Pawliszew - Bór, niedaleko Kozielecka, dokąd przewieziono 73 oficerów ze Starobieliska, 245 z Kozielecka, 124 z Opataszkowa - razem 442.

Korespondencja z Pawliszew-Borem także było unieszkodliwiona od początku. Z trzech starych obojów eszelka korespondencja przestała napływać do kraju od maja 1944r. Po tej dacie nie nadchodził tu od nikogo ani jeden list.

W sierpniu 1944r w związku z aneksją Litwy przez ZSRR, liczba oficerów polskich wziętych do niewoli rosyjskiej wzrosła o okragły tysiąc, byli to oficerowie którzy we wrześniu 1939r zostali internowani na Litwie i nie zdążyli przedostać się na Zachód. Po aneksji wysłano ich do Rosji, do obozu w Gruzowie nad Wołgą, dokąd uprzednio przeniesiono 448 oficerów z Pawliszew-Boru.

Po wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej, w wyniku politycznego układu polsko-radzieckiego /Mikorski-Majski/ zawartego w Londynie 30 lipca 1941r oraz w oparciu o sojawkę umowę polsko-radziecką z sierpnia 1941r - przystąpienie do organizowania Armii Polskiej w ZSRR podlegającej Rządowi Polskiemu w Londynie.

ZSRR zobowiązał się udostępnić polskiemu aparatowi rekrutacyjnemu oboje lenińskie oraz umożliwić wszystkim "byłym" obywatelom polskim sąciąć do Wojska Polskiego.

Na dowódcę powstającej armii, Rząd Polski wyznaczył gen. w stanie spoczynku Stanisława Hallera, który we wrześniu 1939r dostał się do niewoli rosyjskiej. Ponieważ jednak władze radzieckie nie potrafiły odnaleźć gen. S.Hallera, nominację otrzymał wyznaczony 4 sierpnia 1941r a wzięcia na Butrykach w Moskwie, gen. Edwarda Andersa. Mając do dyspozycji 51 oficerów wypuszczonych z radzieckich więzień, którzy przybywali tu od pewnego czasu na wolności /z płk.Berlingiem na czele tej grupy/ oraz kilkunastu oficerów z Londynu, Anders rozpoczął rozmowy na temat "rytu zwalniania jeńców polskich z obojów. 2 dniach 16,19,26 i 29 sierpnia spotykał się z wyznaczonym do tych rozmów przez stronę radziecką gen.Pamfilowem, który oświadczył, że władze radzieckie dysponują około 20 tysiącami polskich jeńców, szeregowych i oficerów łącznie, oficerowie w ilości około 1500 znajdują się w Gruzowie. O obozach w Starobielisku, Kozielecku i Opataszowie - nigdy nie słyszał.

Cojako w kolejnej rozmowie, Pamfilow przypomniał sobie, że te oboje zostały w ubiegłym roku zlikwidowane.

21 sierpnia 1941r umieszczono gen.Andersowi lot do obozu w Gruzowie, w tym też dniu zdjęto warły obojów.

We wrześniu 1941r - 1527 oficerów /448 gruzowozan uratowanych z Kozielecka, Starobieliska i Opataszowa, 1000 gruzowozan z Litwy, 51 oficerów z wzięcia, 16 z wolności, 12 przysłanych z Londynu/ przystąpiło w rejonie Kujbyszewa nad Wołgą do formowania dwóch pierwszych dywizji piechoty. Po czym napływ oficerów ustał, trwał jedynie napływ masy żołnierskiej, przybywającej w stanie wos niezwykłego wycieńczenia fizycznego i niedy materialnej.

20 września nowoprzybyły do ZSRR ambasador RP prof.Stanisław Kot w rozmowie z radzieckim wiceministrem Wyszyskim poprosił o wszczęcie poszukiwań brakujących oficerów, po czym prośba została poparta notą Rządu Polskiego z 27 września. W kolejnej rozmowie Kot-Wyszyski padło zapewnienie dyplomaty radzieckiego, że wypuszczenie zostanie wszyscy jeńcy jacy jeszcze się znajdują na rosyjskim terytorium ZSRR ". Miał tego zobowiązania ani jeden oficer w ogóle nie został z niewoli zwolniony. Zaś ten Biuro Opieki nad Rodzinami Wojskowymi przy Dowództwie Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR dostarczyło ambasadorowi Kotowi listę 1548 nazwisk brakujących oficerów, opartą o roznania świadków zabierania tych oficerów do niewoli oraz o roznania "gruzowozan" z Kozielecka, Starobieliska i Opataszowa. Listę tę ambasador Kot wręczył 22 października 1941r ministrowi Molotowowi, po czym 2 listopada zainteresował raz jeszcze u wiceministra Wyszyskiego, uzyskując odpowiedź: "jeżeli zostanie odnaleziony jeszcze

Jedem oficer Polaki w niewoli, sprawy przetrzymywania systema ukaraai".  
8 listopada Kot otrzymał notę pisemna Hołotowa informująca, że wszyscy oficerowie polscy zostali już zwolnieni.

W związku z przygotowaniem do wizyty w ZSRR premiera i Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego, 14 listopada 1941r ambasadora Kota przyjął Stalina. Kot naruszył sprawę brakujących oficerów, na co usłyszał odpowiedź Stalina: "Oni pewnie uciekli za granicę do Mandżurii".

Wreszcie 1 grudnia 1941r doszło do rozmowy Sikorskiego, Andersa i Kota ze Stalinem i Hołotowem. Podczas rozmowy gen. Sikorski ponownie i stanowczo upominał się o brakujących oficerów, na co Stalin odpowiadał, że już wszyscy Polacy zostali zwolnieni, a ci których brak, którzy się nie zeszli "Oni pewnie uciekli, no do Mandżurii".

W trakcie tego samego spotkania Rosjanie zgodzili się na powiększenie etatu żywnościowego Armii Polskiej w ZSRR do 96 tysięcy porcji /dotychczas etat wynosił 44 tysiące - dostarczano tylko 30 tysięcy, którymi żywiło się ponad 50 tys. wycieńczonych Polaków/. Liczebność wojska polskiego osiągnęła wkrótce 75 tysięcy żołnierzy, prócz tego wokół obozów wojskowych zgromadziło się około 40 tysięcy cywili, przeważnie kobiety i dzieci, których uznano za rodziny wojskowe i żywiące w uszczuplonych porcji wojskowych.

Dalsze upominanie się o oficerów, którzy z tej armii nie przybyli, nie przyniosło żadnego efektu. Dopiero na notę ambasady z 13 czerwca 1942r, a poprzednio notę Rządu PR z 28 stycznia 1942r i memorandum ambasady z 19 maja 1942r otrzymano w odpowiedzi radzieckie aide memoire twierdzące, że brakujący oficerowie są to uciekinierzy z obozów, których wyniszczyły choroby, gdy dążyli do granicy ZSRR z Chinami lub ukrywali się w tajdse. Ostatni raz sprawa brakujących oficerów została poruszona w rozmowie Kot-Wyszyński 8 sierpnia 1942r. Kot prosił o dostarczenie przynajmniej spisów jeńców polskich wziętych do niewoli przez stronę rosyjską, po czym rozmowy zostały przerwane.

Był to już okres kiedy Stalin zorientowawszy się, że w ówczesnym układzie stosunków nie można Armii Polskiej w Rosji pozostawić jej podległości Rządowi Polkiemu, zdecydował się wychnąć to wojsko z Rosji. W tym celu Rosjanie przeszytyli uzbrojenie nadesłane z Anglii dla Polaków, drastycznie ograniczyli ilość dostarczanej żywności i lekarstw, zatamowali dalszy dopływ materiału żołnierskiego, po czym wyrazili zgodę na ewakuację. W Rosji pozostało dobrowolnie kilkudziesięciu ludzi z ptk. Berliną na czele.

Z chwilą pogorszenia się stosunków Rządu Polskiego z ZSRR, problem jeńców wojennych zniknął z areny dyplomatycznej, natomiast tym usilniej interesowały się nim władze Polski Podziemnej w kraju. Komórki wywiadu i kontrwywiadu KG ZWZ ~~przebiegły~~ a następnie AK prowadziły zarówno w Polsce jak i w oflagach poszukiwanie oficerów brakujących w Rosji. Nie odzyskano ani jednego. Ponadto jesienią 1941r na ziemiach rosyjskich pod okupacją niemiecką zebrano wiadomości potwierdzające, że obóz w Starobielewsku został w maju 1940r zlikwidowany. Sądzono, że jeńców przewieziono do obozów na dalekiej północy.

Żadnych dalszych danych wywiadowi AK nie udało się uzyskać aż do października 1942r kiedy to grupa kolejarzy polskich obsługujących pociągi niemieckie na trasie Warszawa - Smoleńsk, dowiedziała się od handlujących z kolejarzami chłopów spod Smoleńska, że w pobliżu linii kolejowej, w lasku zwanym katyńskim, niedaleko podsmoleńskiej stacji Oleszdowo, znajdują się masowe groby jakichś Polaków comórdowanych wiosną 1940r przez NKWD. Na wskazanym miejscu kolejarze ustawili dwa brzoosowe krzyże oraz razkrotnie odprawiały modlitwy. Wiadomość o "solakich krzyżach" urzędzej dotarła do lokalnych władz

niemieckich niż do komórki KG AK. Niemcy uniemożliwili dalszy dostęp do Jaska zaś 8 kwietnia 1947r dosłownie jak gron z jasnego nieba spadła na społeczeństwo polskie wiadomość, że hitlerowski gubernatorzy dystryktów w Warszawie, Krakowie i Lublinie zaprosili do siebie szereg przedstawicieli społeczeństwa i poinformowali ich o odkryciu masowych grobów oficerów polskich, pomordowanych przez Rosjan. 10 kwietnia 1947r Niemcy wadzili do samolotu niereaszą polską delegację mającą na miejscu oglądać groby. Równocześnie zaczęli publikować w "gadzinówkach" nazwiska ofiar katyńskich.

14 kwietnia 1947r Komendant Główny AK - gen. Crot-Rowecki wystosował do Londynu depeszę: "Waczelny Wódz. Pod Smoleńskiem Niemcy odkryli grób kilku tysięcy naszych oficerów wymordowanych w marcu i kwietniu 1940r, w oględzinach zbroju wzięło udział kilku Polaków z Warszawy i Krakowa, specjalnie tam zawieszonych. Ich relacje nie pozwalają wątpić w autentyczność masowego mordu. Opinia publiczna jest wzburzona. Szczegóły zamelduję w najbliższych dniach".

Wobec obfitych i szczegółowych informacji niemieckich o odnalezieniu wielu tysięcy zwłok oficerów polskich pod Smoleńskiem i kategorycznego twierdzenia, że zostali wymordowani przez organy sowieckie wiosną 1940g, zachodzi konieczność zbadania odnalezionych zbroj masowych i sprawdzenia przytoczonych faktów przez właściwą instytucję międzynarodową, jaką są władze Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

25 kwietnia w odpowiedzi na próbie powierzenia przez Rząd Polski sprawy Katynia Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi, ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską.

Do Katynia płynęły tymczasem dalsze, organizowane lub dopuszczane przez Niemców delegacje, do których KG AK włączała potajemnie swoich przedstawicieli i rzeczników.

Inicjował również wyjazdy niektórych delegatów KG - metropolita Adam Sapieha. Niemcy dopuścili do przyjazdu neutralnych dziennikarzy, europejskich kryminalistów, profesorów medycyny sądowej, patologicznych, laborantów i wielu innych specjalistów z różnych krajów.

Orzeczenie międzynarodowej Komisji potwierdziło niemieckie twierdzenia i było całkowicie zgodne z opinią ekipy PTX.

Fakty przedstawiły się następująco:

1. W rozkopanych zbrojach odkryto 4143 zwłoki, wszystkie w mundurach lub szcztatkach mundurów polskich, wszystkie ze śladami strzału w tył głowy, większość z rękami skrepowanymi lub śladami skrepowania sznurkiem z łyty, a niekiedy drutem kolczastym. Na wielu zwłokach widoczne były ślady ran kłótych /bagnetami/ oraz połamanie szcztak /kolce/.
2. Asyscy leńcy zostali zabici amunicją niemiecką firmy Gustaw, typu produkowanego w latach 1920-26 i eksportowanego masowo do Rosji.
3. Na alfabetycznej liście zidentyfikowanych oficerów jako pierwszy figuruje Jan Abramski, ostatni Byward Żywiecki.
4. Groby polskie znajdowały się wśród innych zbroj masowych, w których stwierdzono obecność zwłok spoczywających tam już od pięciu /najmłodsze/ do piętnastu /najstarsze/ lat. Jeden grób masowy rozbitał nie otwarty - skutkiem urzeczania prac w styczniu 1947r w związku z sytuacją na froncie wschodnim.
5. Groby katyńskie usytuowane były na terenie posesji /pełniące/ funkcję domu wypoczynkowego NKWD, założonego tam bezpośrednio po rewolucji październikowej.



6. Liczba ludzi stwierdzili, że widzieli w kwaterach i w obozach szereg parawanonowych transportów nadszłych z obozów i więzień od strony Joleńska oraz widzieli karetki wieszane wiszące ze stacji do lasu katyńskiego, a następnie słyszeli dochodzące stamtąd strzały. Z wyników badań zwłok /przez przedstawicieli PTK/ ekshumowanych oficerów stwierdzono: ... zwłoki ofiar miały ręce związane do tyłu sznurkiem lub drutem kolczastym i typowe postrzały w głowę, co bez wątpienia dowodzi, że ofiary mordów stawali przed śmiercią opór, świadcza też o tym rany klute od bagnetów, popękane od uderzeń kości oraz worki zakładane na głowy.

W siedmiu odkopanych mogiłach katyńskich znaleziono się 4141 polskich oficerów, w samej mogile stwierdzono tylko zwłoki polskich jeńców, lecz nie zdążono odkopać. Można przyjąć, że łącznie w lesie katyńskim zamordowano około 4500 oficerów z obozu w Mozielsku. Miejsce mordów i wiecznego spoczynku około 9000 oficerów z Ostaszkowa i Starobielska jest do dzisiaj nieznanne ....

Sincenty Pol  
 PROROCTWO KAPŁANA POLSKIEGO.

Wytraśj mój ludu! Już twój ranek świta  
 Powstań do życia. Już się rozjaśniło-  
 Już z grzechów twoich twa ziemia obmyta,  
 I będzie w końcu, co z początku było.  
 Tak... widzę... widzę z nadziamską rozkoszą  
 Przed duszą moją księgę przyszłych losów.  
 Tysiące ramion, tysiąc wielkich głosów,  
 Jako się wiażą i w dziejach unoszą.

O! Maryatkin ludom pójdziesz, Polako, przodem!  
 Bo wielkie czucie łono twe rozgrzeje,  
 A twa się cnota po świecie rozleje,  
 Jak się krew twoja po ziemi rozlała.  
 Wytraśj, a staniesz potężna i cała!  
 Wytraśj, a staniesz, staniesz ludu dzielny!  
 Z młocześnieją siłą i w szacie weselnej.

W ziemi co ojców, od morza do morza!  
 A Duchem Bożym jak słodkie błonacy,  
 Między narody, jak morse krajacy,  
 I płodny, płodny jako siewa Boża!

Niecznym pomnikiem twojej polskiej chwały  
 Będą te Ta-try, gdzie twe orły wzrosły,  
 A polskie wody będą cześć twą grały,  
 A twą koronę nieba sklep twą wyniosły!  
 A świat się urządzi w mej nrawami,  
 A ty sam się sędziwisz nad władzą twych cudów,  
 Bo twoi wieścze będą prorokami.  
 A twoja księga ewangeliją ludów!  
 I krew się twoja sakramentem stanie.  
 Ludom, ginącym z niewoli i głodu!  
 I sznioską one po ziemi błazanie;  
 Przez święte rany Polskiego Narodu -  
 Wydasz nas, Panie!



Przewodniczący neowiązków, Alfred Wiodowicz urósł nam na prawdziwego działacza w damnym, dobrym stylu: na jej własną ekipę - siedmiu sekretarzy, których ściągnął z terenu i obdarzył mieszkaniami. Zarabia też stosownie do zajmowanego stanowiska. Policzy: jako poseł otrzymuje 27 tys. zł., jako przewodniczący OPZZ - 60 tys. zł., członek Rady Państwa - 30 tys. zł., przewodniczący Komitatu Związków Zawodowych - 17 tys. zł., członek Porozumienia Zw. Zaw. Hutników - 30 tys. zł., na fundusz reprezentacyjny na 15 tys. zł. - co w sumie daje 179 tysięcy zł.

WOLNE ZWIĄZKI ŚWIATA O "SOLIDARNOŚCI".

Rada Wykonawcza Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, największej federacji związkowej świata podjęła 19.XII w Brukseli uchwałę: "ZWAŻYSZY, że władze PRL odmawiają podjęcia dialogu z robotnikami polskimi reprezentowanymi przez NSZZ "Solidarność" /.../  
**WZBRZĄSNIĘCI** tragiczną śmiercią co najmniej 26 członków i sympatyków NSZZ "Solidarność", którzy w okresie od czerwca 1984 stali się - na co istnieją dowody - ofiarami Służby Bezpieczeństwa, tak jak blisko 100 związkowców zabitych wcześniej /.../  
**OLEBNO PORUSZENI** stosowaniem w sądach na szeroką skalę trybu przyspieszonego wobec działaczy związkowych /.../  
**POWZIĘCI** ostrzeżenia kampanii przeciw przewodniczącemu Lechowi Wałęsie /.../  
**OLEBNO ZANIEPOKOJENI** czystką polityczną na wybranych uczelniach /.../  
**ŻADAMY** natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów sumienia, przywrócenia pluralizmu związkowego oraz respektowania przez rząd PRL konwencji i założeń MOP /.../  
**PRZYPOMINAJAC** wszystkie wcześniejsze uchwały i oświadczenia na temat Polski, m.in. deklarację przyjętą 10.X.1982 wspólnie ze Światową Konfederacją Pracy i Europejską Konfederacją ZZ.  
**WYKAŻAMY** stałe i pełne poparcie dla celów i działań NSZZ "S".  
**WEZWAMY** wszystkie organizacje członkowskie i międzynarodowe organizacje branżowe, by wszelkimi możliwymi środkami udzieliły jednoznacznego poparcia wolnemu ruchowi związkowemu w Polsce .....".

Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH  
 WSZELKIEJ POMYSLNOSCI  
 ŻYCZY CZYTELNIKOM  
 REDAKCJA

Spisy: Wierni-1500, Popiełuszko-2000, Wierny-proporczyki, Koledzy-1000,  
 Zgoda - 100, - Lubiękujemy. WYDAJE AG. INF. SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ  
 0000-0000

Egzemplarz pisma „Gryf” wydawanego przez  
 Solidarność Walcząca. Sygn. Sz 0012\_475 t. 148

PLIKI DO POBRANIA

[Egzemplarz pisma Gryf wydawanego przez Solidarność Walcząca. Sygn. Sz 0012\\_475 t. 148 \(pdf, 3.03 MB\)](#)

Solidarność  
 Walcząca. Wolni i  
 Solidarni

Przetwórcy  
 Dolnośląski. Wolni  
 i Solidarni.

Solidarność

Młodziży Dismo  
Młodzieżowego  
Duchu Onory  
Solidarności  
Walczącej

"Solidarność  
Walcząca" -  
Poznań.

Czas niemo  
społeczno-  
polityczna  
wydawana przez  
SW Oddział  
Poznań

Dwutygodnik SW  
H. Cegielski w  
Poznaniu  
Solidarność  
Walcząca HCP"

Czas niemo  
organizacji  
Solidarność  
Walcząca. Oddział  
Dąbrowa  
Zachodnie

Wici niemo  
Solidarności  
Walczącej"  
Szczecin

Solidarność  
Walcząca Dismo  
Solidarności  
Walczącej"  
Oddział  
Trójmiasto.

Dismo Organizacji  
Solidarność  
Walcząca Grupa  
Zakładowa Stoczni  
im. Komuny  
Dąbrowskiej [w  
Gdyni]

Dismo Solidarność  
Walcząca.  
Wydanie  
Olsztyńskie.

Dotyczy Dismo  
Organizacji  
Solidarność  
Walcząca.  
Wydanie  
warszawskie.

„Solidarność

"Zwycięży" Dismo  
Oddział SW w  
Krakowie

"Lama" -  
Zgorzelec

"Ganciana" -  
Jelenia Góra

"Informator" - Piła

"Solidarność  
Walcząca" (edycja  
Wrocław)

"Dodziomny  
Informator  
Katowicki"

Zapora Dismo  
organizacji  
"Solidarność  
Walcząca"  
Dododdział  
Tarnobrzeg.

"Wolność i  
Solidarność.  
Gazeta  
Konfederacji  
Solidarności  
Walczącej - Kielce"

"Galicja" pismo  
organizacji  
"Solidarność  
Walcząca" oddział  
Rzeszów